

*Sygn. akt: I ACa 895/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Beniak</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Alicja Myszkowska</b> <b>SA Wiesława Kuberska (spr.)</b>
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **J. S.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 31 marca 2014 r., sygn. akt I C 310/13

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od J. K. na rzecz J. S. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 895/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa J. K. przeciwko J. S. o uznanie za bezskuteczną umowy darowizny nieruchomości położonej w L. (województwo (...), Gmina N.), o powierzchni 1.1182 ha, oznaczonej jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), zawartej pomiędzy S. S. i pozwanym w dniu 26 lutego 2008 r., oddalił powództwo (pkt 1), zasądając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.647 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2)

(wyrok – k. 151).

Sąd Okręgowy, wydając powyższy wyrok, miał na uwadze, że powódka nie wykazała niezbędnych dla jego uwzględnienia przesłanek skargi pauliańskiej, a w szczególności zakresu wierzytelności, która podlegać miała ochronie w niniejszym postępowaniu oraz niewypłacalności swojego potencjalnego dłużnika, czyli S. S..

Za bezsporne w sprawie Sąd Okręgowy uznał, że w dniu 26 lutego 2008 r. pomiędzy S. S. a pozwanym została zawarta umowa darowizny niezabudowanej nieruchomości położonej w L., objętej księgą wieczystą o numerze (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, na której podstawie pozwany stał się właścicielem tej nieruchomości. Poza sporem pozostawało również, że nieruchomość ta wchodziła w skład spadku po zmarłym ojcu powódki - K. N.,

a S. S. dokonała jej zbycia na rzecz swojego brata, kiedy legitymowała się postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku po mężu, jako jedyny spadkobierca testamentowy. Ze względu na to, że S. S. sfałszowała testament męża, za co została skazana prawomocnym wyrokiem, nastąpiła zmiana postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po K. N. poprzez stwierdzenie, że spadek ten nabyły S. S.

i J. K. w równych częściach. Co więcej Sąd Okręgowy zauważył, że zbycia nieruchomości na rzecz pozwanego S. S. dokonała przed stwierdzeniem fałszerstwa testamentu, jak również przed zmianą postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku i przed wystąpieniem przez powódkę z wnioskiem o dokonanie działu spadku po ojcu.

Nie budziło także wątpliwości Sądu Okręgowego, że pomiędzy powódką

a S. S. toczy się postępowanie o dział spadku po K. N.. Choć aktualnie postępowanie o dział spadku jest zawieszona z uwagi na wystąpienie przez powódkę z powództwem o stwierdzenie nieważności związku małżeńskiego jej ojca i S. S., to na chwilę obecną aktualny jest stan, w którym spadek po K. N. przysługuje powódce i S. S. w równych częściach, a zatem powódka ma prawo do połowy spadku po ojcu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że istnienie wierzytelności jest warunkiem wystąpienia ze skargą pauliańską. Wierzytelność powinna przy tym istnieć zarówno w chwili dokonywania czynności krzywdzącej, jak i w momencie wytoczenia powództwa. Tymczasem powódka w niniejszym procesie przedstawiła do ochrony wierzytelność w kwocie około 930.000 zł, której nie wykazała. Co za tym idzie na datę orzekania w niniejszej sprawie nie było wiadome czy i w jakiej wysokości powódce służy wierzytelność wobec S. S. z tytułu rozliczenia spadku po K. N., zwłaszcza że powódka została częściowo zaspokojona, bowiem nastąpiło częściowe rozliczenie spadkobierców w zakresie kwoty wynikającej z nabycia przez Skarb Państwa jednej z nieruchomości spadkowych w związku z budową autostrady.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że brak wierzytelności oznaczał brak przedmiotu ochrony, a tym samym bezzasadność powództwa.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na to, że powódka nie udowodniła stanu niewypłacalności S. S., podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie nie wynikało, aby S. S. wskutek kwestionowanej darowizny stała się niewypłacalna w ogóle albo stała się niewypłacalna w wyższym stopniu, niż była przed dokonaniem tej czynności. Stan sprawy wskazuje bowiem na to, że S. S. dysponuje majątkiem (mieszkanie o znacznej wartości, samochód oraz środki pieniężne zdeponowane na polisie ubezpieczeniowej), z którego mogłaby być prowadzona ewentualna egzekucja należności zasądzonych na rzecz powódki w następstwie końcowego działu spadku. Sąd Okręgowy wskazał zarazem, że wartość darowizny dokonanej na rzecz pozwanego w porównaniu z wartością pozostałego majątku S. S. była niewielka. Strony umowy darowizny określiły jej wartość na kwotę 100.000 zł, natomiast biegły sądowy w toku sprawy o dział spadku określił wartość darowanej nieruchomości na niewiele wyższą kwotę 103.800 zł. Tymczasem w dacie umowy darowizny w dyspozycji S. S. pozostawał majątek o zdecydowanie większej wartości. Zdaniem Sądu Okręgowego o tym, że S. S. nie była niewypłacalna wskutek dokonania spornej darowizny świadczyła również okoliczność, że kilka lat po zawarciu umowy przekazała ona powódce kwotę 1.250.000 zł, zachowując nadal znaczny majątek.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na postawie art. 98 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 155 – 160).

**Apelację od powyższego wyroku wywiódła powódka**, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, sprowadzającą się do:

- bezzasadnego nadania waloru wiarygodności zeznaniom S. S. w zakresie kwoty 2.000.000 zł, jaka miała zostać przez nią wpłacona ma polisę na życie w Towarzystwie (...), gdy w toku postępowania działowego w dniu 8 grudnia 2011 r. świadek zeznała, że wykupiła polisę na życie na kwotę powyżej 1.000.000 zł,
- dowolnego uznania, że S. S. posiada oszczędności w wysokości 30.000 – 50.000 zł, o których wspomniała w postępowaniu o dział spadku, gdy okoliczności tej nie potwierdziła w niniejszym postępowaniu, co może wskazywać na to, że środki te zostały przez nią zużyte w przeciągu 3 lat, tj. od dnia 8 grudnia 2011 r.,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie tego fragmentu zeznań S. S. z postępowania działowego, z którego wynika, że na polisę na życie wpłaciła kwotę ponad 1.000.000 zł, nie zaś 2.000.000 zł,

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 527 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, że pokrzywdzenie wierzyciela następuje jedynie wówczas, gdy czynność prawna dokonana przez dłużnika spowodowała niewypłacalność lub niewypłacalność w wyższym stopniu, gdy skarga pauliańska pełni funkcję prewencyjną, zaś pokrzywdzenie powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje nie tylko niemożność zaspokojenia wierzyciela, ale także utrudnienie lub odwleczenie tego zaspokojenia.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

(apelacja – k. 166 – 167, k. 185 – 189).

**Pozwany w odpowiedzi na apelację wniosł o jej oddalenie** oraz zwrot kosztów procesu (k. 181 – 181 verte).

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja, w obliczu prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd ad quem akceptuje i uznaje za własne oraz trafnie wywiedzionych z nich wniosków, które znalazły aprobatę Sądu Apelacyjnego, nie mogła odnieść oczekiwanego względem zaskarżonego wyroku skutku, tym bardziej, że przedstawione w niej argumenty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Skarżąca skoncentrowała apelację wokół zarzutów dotyczących dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny przesłanki skargi pauliańskiej w postaci niewypłacalności dłużnika, zupełnie pomijając okoliczność, że stanowi ona dopiero dalszy etap oceny zasadności ujętych w niej roszczeń, ustępując pierwszeństwa konieczności stwierdzenia po stronie powodowej wiarygodności, która ma podlegać ochronie w procesie. Powyższe oznacza, że rozpatrywanie sytuacji majątkowej S. S. mogło nastąpić dopiero w razie wykazania – zgodnie z ciężarem dowodu, spoczywającym na stronie inicjującej postępowanie - istnienia określonej wiarygodności pieniężnej, która wprawdzie może powstać w przyszłości, lecz musi spełniać wymóg skonkretyzowania pod względem tytułu prawnego, z którego pochodzi oraz wysokości (wyrok SN z dnia 27 listopada 2003 r., III CKN 355/01, Lex nr 359441). Przyjmuje się również, że jeżeli wierzyciel, kwestionujący darowiznę nieruchomości dłużnika, nie dysponuje w momencie wnoszenia pozwu tytułem wykonawczym stwierdzającym wiarygodność, to musi dokładnie ją określić. Jedną z przesłanek uznania

czynności prawnej za bezskuteczną jest bowiem wykazanie, że przysługująca powodowi wobec określonego dłużnika wierzytelność jest realna

i skonkretyzowana, a nie hipotetyczna, skoro ochroną pauliańską objęta jest zawsze konkretna wierzytelność, stanowiąca przedmiot żądanej przez wierzyciela ochrony, a nie wszelkie bliżej nieoznaczone prawa powoda (wyrok SN z dnia

13 października 2010 r., I CSK 594/09, Rzeczpospolita 2010, nr 245, s. 2).

Dodatkowego podkreślenia wymaga, że każdorazowo dla uwzględnienia skargi pauliańskiej wymagane jest spełnienie wszystkich ustawowo określonych przesłanek tej instytucji (art. 527 i nast. k.c.), których ocena następuje na dzień dokonywania kwestionowanej czynności, nie zaś *ex post*. W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to, że powódce musiała przysługiwać wykazana co do wysokości wierzytelność względem S. S. zasadniczo już

w dniu 26 lutego 2008 r., kiedy doszło do zawarcia umowy darowizny, której mocą majątek dłużniczki musiałby ulec uszczupleniu w sposób rzutuujący na możliwość przeprowadzenia z niego skutecznej egzekucji, zaś obdarowany (pозwany) wiedział lub przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o świadomości działania dłużniczki z zamiarem pokrzywdzenia powódki. Tymczasem, jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, w dniu dokonywania spornej darowizny powódka nie dysponowała (przynajmniej na podstawie wskazanego w pozwie tytułu) żadną wierzytelnością w stosunku do S. S., która była w tamtym czasie jedyną spadkobierczynią po zmarłym K. N.. Wykluczone było zatem przeprowadzenie wówczas postępowania w przedmiocie działu spadku. Inaczej rzecz ujmując, powołanie S. S. do wyłącznego dziedziczenia po K. N. nie generowało roszczeń powódki z tytułu działu spadku, a więc nie było źródłem wierzytelności, której ochrony powódka obecnie się domaga. Mogłoby ono jedynie podlegać ocenie w kontekście ewentualnych roszczeń o zachówek, lecz analiza w tym zakresie wykraczałaby poza zakres zgłoszonych w pozwie żądań.

Okoliczność występująca po zawarciu umowy darowizny, dotycząca sfalszowania testamentu powołującego S. S., jako jedyne spadkobiercę, do dziedziczenia po K. N., której skutkiem była zmiana postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w sposób stwierdzający, że z mocy ustawy dziedziczyły po spadkodawcy S. S. oraz powódka, a także okoliczność zainicjowania postępowania o dział spadku, będącego źródłem roszczeń powódki do połowy spadku po ojcu, nie mogły wspierać twierdzeń skarżącej o przysługiwaniu jej wierzytelności, mogącej stanowić przedmiot ochrony w niniejszej sprawie. Okoliczności te wskazywały bowiem na istnienie wierzytelności wyłącznie hipotetycznej, wywiedzionej z samego tylko faktu uzyskania uprawnień do połowy spadku po K. N., a przy tym w żaden sposób nie skonkretyzowanej pod względem wysokości. Z uwagi na pozostawanie sprawy o dział spadku w toku, bez końcowego rozstrzygnięcia co do zakresu przysługującej powódce należności, nie tylko nie można stwierdzić w sposób pewny, że niezaspokojona wierzytelność powódce w ogóle przysługuje w stosunku do S. S., ale także nie można przewidzieć jej wysokości, by możliwe było dokonanie weryfikacji kwoty, którą powódka określiła w motywach wniesionego pozwu.

Przedstawionych wniosków nie zmienia okoliczność niezwłocznego wykonania przez S. S. wydanego w toku postępowania o dział spadku postanowienia częściowego z dnia 20 grudnia 2011 r., którym została zobowiązana do zapłaty na rzecz J. K. kwoty 1.250.000 zł

z ustawowymi odsetkami od uprawomocnienia się tego postanowienia. Wynikające z powyższego wygaśnięcie wierzytelności (skonkretyzowanej do wskazanej kwoty) stanowiło o braku podstaw do wystąpienia o jej ochronę na drodze skargi pauliańskiej. Mając natomiast na uwadze, że w kwestii nieobjętych rzeczonym postanowieniem składników majątku spadkowego rozstrzygnięcie jeszcze nie nastąpiło, podobnie jak wynikające z tego rozliczenie między spadkobierczyniami, nie można mówić o jakimkolwiek pokrzywdzeniu powódki, tym bardziej że nie zostało przesądzone przysługiwanie jej innych, niespłaconych przez S. S. wierzytelności.

Ze względu na to, że ocena wypłacalności dłużnika może nastąpić dopiero na tle znanej kwoty wierzytelności, której istnienie w ogóle nie zostało wykazane, analizowanie tej przesłanki w obecnym stadium postępowania było zbędne, bowiem brak spełnienia choćby jednej z przesłanek skargi pauliańskiej definitywnie niweczy możliwość jej uwzględnienia. Niemniej jednak, dzieląc dokonaną w tym zakresie przez Sąd Okręgowy ocenę, nie znalazło potwierdzenia stanowisko skarżącej o uszczupleniu majątku S. S.

w następstwie dokonanej darowizny w sposób prowadzący do jej niewypłacalności w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. Zgromadzony w postępowaniu materiał dowodowy dał podstawy do ustalenia, że S. S. dysponowała w chwili zawierania przedmiotowej umowy majątkiem o znacznej wartości, przekraczającej wartość przedstawionej do ochrony wierzytelności (930.000 zł). Do jej majątku wchodziła w szczególności przypadająca na nią część kwoty uzyskanej ze sprzedaży na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości rolnej położonej w Ł. przy ul. (...) (1.378.280 zł), a także ogół majątku odziedziczonego po mężu, który pozwolił jej w krótkim czasie po dokonaniu darowizny zakupić mieszkanie za kwotę 750.000 zł. S. S. dokonała także zakupu samochodu, którego obecna wartość według jej deklaracji opiewa na 40.000 zł oraz wykupiła polisę na życie o wartości niespornie przekraczającej 1.000.000 zł, natomiast w styczniu 2012 r. nadal była w posiadaniu kwoty 1.250.000 zł, pozwalającej na wykonanie postanowienia częściowego z dnia 20 grudnia 2011 r. W świetle przedstawionych okoliczności wyprowadzenie z majątku S. S., będącej przedmiotem darowizny nieruchomości, wycenionej przez biegłego na kwotę 103.800 zł, nie mogło więc stwarzać zagrożenia co do jej zdolności zaspokojenia ewentualnej wierzytelności powódki we wskazanej przez nią wysokości. Powyższe nie pozwoliło przy tym na potwierdzenie tezy apelującej o tym, że dokonanie przedmiotowej darowizny pogłębiło niewypłacalność S. S. w sposób mogący utrudnić skierowaną do jej majątku egzekucję.

Reasumując powyższe wywody, podkreślenia wymagało, że na dzień dokonywania spornej darowizny powódce nie przysługiwała wierzytelność w stosunku do S. S.. Nie zachodził również stan niewypłacalności, równoznaczny z pokrzywdzeniem powódki. Na chwilę obecną powódka nie dysponuje nawet potencjalną, niewymagalną jeszcze wierzytelnością, gdyż postępowanie o dział spadku nie zostało zakończone. Nawet jeśli skutkiem tego postępowania będzie powstanie wierzytelności o określonej wartości, okoliczność ta nie będzie przesądzać zasadności dochodzenia ochrony w drodze skargi pauliańskiej, która zostanie otwarta dopiero z chwilą braku dobrowolnego zaspokojenia roszczeń powódki.

Odmierna od przedstawionej ocena zgromadzonego materiału dowodowego nie mogła zasługiwać na uwzględnienie, tym bardziej że Sąd Okręgowy dokonał właściwych i pełnych ustaleń faktycznych rozpoznawanej sprawy w oparciu o dowody, mające istotne – w rozumieniu art. 227 k.p.c. - znacznie dla jej rozstrzygnięcia, prezentując przy tym w procesie wnioskowania logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym rozumowanie. Skarżąca, podnosząc zarzut obrazy prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c.), nie wskazała przyczyny dyskwalifikującej postępowanie dowodowe Sądu Okręgowego

w objętym apelacją zakresie, a w szczególności nie określiła kryteriów oceny, które Sąd ten naruszył przy ocenie powołanych w apelacji zeznań S. S., złożonych na okoliczność jej sytuacji majątkowej, uznając je za wiarygodne. Stąd też omawiany zarzut należało uznać za bezzasadny

i świadczący o dezaprobachie stanu faktycznego ustalonego na podstawie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego tylko z tej przyczyny, że nie wpierał on twierdzeń skarżącej, zgodnych z jej linią obrony w procesie. Samo tylko stwierdzenie o wadliwości oceny materiału dowodowego nie mogło uchodzić za pozwalające na jej wzruszenie, gdyż konieczne było wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. W braku wykazania powyższego, subiektywne przekonanie skarżącej o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, nie było więc wystarczające (postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753).

Mając na uwadze, że kwestionowanie wniosków na okoliczność zasadności roszczeń powódki, wywiedzionych przez Sąd Okręgowy ze zgromadzonego materiału dowodowego, miało wyłącznie charakter polemiki, zawarty w apelacji zarzut materialnoprawny, będący następstwem nietrafnego zarzutu z zakresu ustaleń faktycznych i oceny dowodów, także nie podlegał uwzględnieniu.

W tym stanie rzeczy przedstawione w apelacji postulaty zmiany zaskarżonego wyroku należało uznać za bezzasadne, samą zaś apelację należało oddalić, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądając od powódki na rzecz pozwanego kwotę

2.700 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego, wskazanego w § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 in principio rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).